

Opowieść o wielkim człowieku i wodzu - generale Andersie

Kim był człowiek, który zdecydował o podjęciu trudnej decyzji wprowadzenia polskich oddziałów walki i złożenia wielkiej ofiary krwi o zdobycie twierdzy Monte Cassino?



Kawalerzysta Władysław Anders w mundurze generała brygady / fot. ze zbioru Instytutu Sikorskiego, Londyn

Władysław Anders urodził się w 1892 roku w Błoniu niedaleko Kutna. Karierę wojskową rozpoczął już podczas I wojny światowej, gdy powołano go do armii rosyjskiej, z której w 1917 r. (po upadku caratu) zgłosił się do I Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Dowbór-Muśnickiego. Następnie, po zakończeniu wojny brał udział w powstaniu wielkopolskim i w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku, gdzie wstawił się wybitnie swoją postawą uhonorowaną przez marszałka Piłsudskiego Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari dla dowodzonego przez niego 15. Pułku Ułanów Poznańskich i oddzielnie dla niego samego. W czasie walk z bolszewikami ppłk Anders wykazał się wyjątkową osobistą odwagą, śmiałymi działaniami bojowymi i troską o podkomendnych. Właściwie od tego momentu kariera wojskowa Władysława Andersa rozpoczęła szybki proces ukierunkowania.

W latach 1921-1923 ppłk Anders odbył studia wojskowe w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu i stał w armii francuskiej, by później po powrocie do kraju objąć stanowisko szefa sztabu u gen. Rozwadowskiego.

Władysław Anders okazywał wielokrotnie talent wspaniałego kawalerzysty. W czasie międzynarodowych zawodów jeździeckich w Nicei (1925 r.), ekipa Wojska Polskiego, którą kiero-

wał, odniosła wielki sukces dystansując pozostałych uczestników i zdobywając cztery pierwsze nagrody, w tym główną – Puchar Narodów.

Podczas przewrotu majowego w 1926 r. Anders stanął po stronie prezydenta i rządu kierując obroną Belwederu i osłaniając przemieszczenie władz do Wilanowa. Niespodziewanie, po sukcesie piłsudczyków, nie został usunięty z armii. Przydzielono mu natomiast dowodzenie Wołyńską Brygadą Kawalerii, a na dalszej karierze Andersa zaważyła znacząco opinia gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, który w czasie manewrów na Wołyniu w 1927 r. stwierdził – „Anders jest oficerem, przed którym w przyszłości powinny stać otworem wszystkie, nawet najwyższe stanowiska w wojsku”.

W 1934 r. awansowano Władysława Andersa do stopnia generała brygady, a w 1937 r. przydzielono dowództwo Nowogrodzkiej Brygady Kawalerii, którą dowodził później w kampanii obronnej 1939 roku, bijąc się skutecznie z niemieckimi oddziałami 217. Dywizji Piechoty pod Mławą, a następnie w bitwie pod Tomaszowem Lubelskim, gdzie został dwukrotnie ranny. Pomimo ciężkiej sytuacji udało mu się jednak przebić z grupą kawalerzystów z okrążenia, lecz po kilku dniach przedzierania się w stronę granicy węgierskiej trafił do niewoli sowieckiej. Rannego gen. Andersa przewieziono do Lwowa i umieszczono w szpitalu. Prawdopodobnie dzięki temu uniknął losu swoich kolegów oficerów, którzy trafili do obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, by potem zostać zamordowanymi na rozkaz Politbiura.

Po leczeniu szpitalnym, przewieziono i osadzono Andersa w moskiewskim więzieniu NKWD na Łubiance, a następnie w Butrykach, gdzie wielokrot-



Persja. Osierocone dzieci polskie uratowane przez Andersa / fot. ze zbioru Instytutu Sikorskiego, Londyn

nie go przesłuchiowano i torturowano jako wroga Rosji Radzieckiej. Bliskiego wycieńczenia i śmierci Andersa zwolniono dopiero po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w czerwcu 1941 r., by później poinformować go o mianowaniu na głównodowodzącego tworzonej na mocy układu Sikorski-Majski Armii Polskiej w ZSRR.

Twardość natury i wytrzymałość Andersa pozwoliły mu przetrwać wszystkie sowieckie prześladowania. Wychodził z więzienia wychudzony, z odmrożeniami i podpierając się laską. Nie zdołało go to wszystko jednak złamać. Generał Bohusz-Szyszko wyrażał się następująco o Władysławie Andersie – „Najwyższej wagi jest osobowość generała. Jest on całkowicie lojalny i pozbawiony jakichkolwiek osobistych ambicji. Pełen energii i werwy. Powoduje nim jedynie dobro Polski”.

Zawarte w 1941 r. polsko-radzieckie umowy, tj. wojskowa i polityczna, ot-

worzyły bramy więzień, łagrów i magazynów żywnościowych. Rozpoczęto tym samym pośpieszne tworzenie Armii Polskiej i ratowanie od chorób i śmierci głodowej wywiezionej i więzionej ludności cywilnej z Kresów II Rzeczypospolitej.

Po wyprowadzeniu z ZSRR w 1942 r. przez Andersa podległych mu oddziałów i ludności do Persji, długi czas jeszcze trwało leczenie i rekonwalescencja wygłodzonych i schorowanych podkomendnych.

Rozpoczęto jednocześnie intensywne szkolenie pododdziałów nowotworzonej Armii Polskiej na Wschodzie mające przekształcić jednostki składowe w silny i samodzielny związek operacyjny, gotowy do wyruszenia do walki na front.

Krzysztof Piotrowski

Dokończenie artykułu w kolejnym numerze naszego pisma.



Wygłodzone pobytom w Rosji Sowieckiej dzieci polskie / fot. ze zbioru Instytutu Sikorskiego, Londyn

“Anders jest oficerem, przed którym w przyszłości powinny stać otworem wszystkie, nawet najwyższe stanowiska w wojsku”.